Nr. 558. Kraków, Sobota 14 Grudnia 1918. Rok XXXVII.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	90 kor. — h.	45 kor. — h.	22 kor. 50 h.	7 kor. 50 h.
z odnoszeniem do domu	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
z dwurazową	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
W Państwie Niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. pocztowej Kasy oszczędności 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 30 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 30 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Heposa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Roosach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 80 hal., za każdy następny raz 60 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po 2 K od wiersza. — Głosy publiczne po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 1 K. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Czernin się broni.

Kraków, 14 grudnia.

W gronie polityków i dziennikarzy wiedeńskich wygłosił hr. Czernin referat, w którym usiłował usprawiedliwić swoją politykę. Poza potwierdzeniem tego faktu, że hr. Czernin nie miał potrzebnych kwalifikacyj na ministra, referat ten nie przyniósł nic nowego. Wszystko zostało tu sprowadzone do tego, że Austrya była tak zależną od Niemiec, iż na pokój odrębny we właściwym czasie ważyć się nie mogła, z Niemcami zaś razem pokoju zawrzeć nie było sposobu, ponieważ w chwilach powodzenia orężnego generalicya niemiecka stawała się nieprzejednaną, a politycy nie mieli dość sił, aby swoją wolę przeprowadzić.

Wszystko to są rzeczy znane aż do banalności. Nie w nich też tkwi kwestya, ale w tem, dla czego Austrya popadła w taką zależność od Niemców. Oto dlatego, że miała bardzo liche dowództwo wojskowe i nie lepszą administracyę wewnętrzną. Wojnę z Rosyą Austrya przegrała dwa razy — raz zaraz na początku we wrześniu 1914 roku, drugi raz po przełamaniu pod Łuckiem w roku 1916. Nic nie przeszkadzało Austryi wysnuć konsekwencye z tych faktów i zamiast popadać w zależność od Niemiec, popaść w zależność od koalicyi i zawrzeć pokój.

Czernin powiada, że odrębny pokój był niemożliwy, ponieważ Niemcy byłyby rzuciły się na Austryę i przemieniły ją w Rumunię. Nadto w samem państwie byłaby wybuchła rewolucya. Wszystko to są zupełnie dowolne hipotezy, które nie mają żadnego znaczenia wobec faktu, że sam Czernin — jak powiada — uważał wojnę za przegraną i nieraz nosił się z myślą doradzenia cesarzowi, aby wybrał sobie takiego ministra spraw zagranicznych, który byłby zdolnym do zawarcia odrębnego pokoju. Szkoda, że Czernin nie dodaje, dlaczego tej myśli nie urzeczywistnił.

Minister, który wie, że wojna jest od dwóch lat przegraną, który pisze w tej mierze obszerny memoryał, wykazujący niezdolność swojego państwa do dalszego prowadzenia wojny, a który mimo to nie ma siły ducha, aby wysnuć z tych faktów odpowiednich konsekwencyj, sam na siebie najostrzejszy wydaje wyrok. To też nie jest prawdą, jakoby Czernin rzeczywiście dążył do pokoju. Z większą słusznością można raczej powiedzieć, że on wogóle do niczego nie dążył, że polityka jego nie miała żadnej linii ustalonej, ale była szeregiem bluffów i przypadkowych impresyj. Pokoje brzeski i bukareszteński są tego najlepszym dowodem. Winę za pokój brzeski zwala Czernin na Ludendorffa, za bukareszteński na aneksyonizm węgierski. Ale w ustach ministra wielkiego mocarstwa takie zwalanie winy na drugich jest dziecinną wymówką. Jeżeli Czernin wiedział i rozumiał, że oba te pokoje są błędem, że muszą doprowadzić do nieszczęścia, to kto mógł go zmusić do podpisania ich, co więcej do zbierania tryumfów i nagród za to podpisanie? Wszak Czernin pozwolił, aby go Wiedeń witał, jak zbawcę, kiedy wracał z Brześcia z rzekomemi bułkami ukraińskiemi. Wszak on to sam zażądał dla siebie rangi — generał majora w nagrodę za tak piękny pokój. Widocznie ten sam Ludendorff i jego siepacz generał Hoffmann, tak mu zaimponowali w czasie brzeskich rokowań swojemi szlifami, że powróciwszy do Wiednia, sam zapragnął przypiąć sobie takie szlify...

W wywodach swoich nie wspomniał Czernin ani słowem, że układy w Brześciu były największem i najbardziej bezecnem oszustwem, jakie widziała dyplomacya nowych czasów. Poczynając od faktu, że przedstawiciele dwóch cesarstw nie wstydzili się paktować, jako równi z równymi, z delegacyą bolszewicką, z jakiemiś ciemnemi indywiduami, które w drodze pospolitego rozboju doszły do władzy, a kończąc na sfabrykowanej naprędce Ukrainie przy pomocy ekswfeldfebla austryackiego Sewriuka, wszystko było raczej rozdziałem z romansu kryminalnego, niż robotą dyplomatów i ludzi przyzwoitych.

Wywody Czernina nie zmienią też uzasadnionej opinii, że Austrya padła ofiarą swoich mężów stanu, którzy zadziwili świat zarówno ciasnotą wyobrażeń, jak brakiem charakterów. — A wśród nich właśnie Czernin prym niewątpliwy dzierżył.

W »Teologiczno-politycznym traktacie« w rozdziale 16 powiada Spinoza: »Tylko głupi człowiek, który nie zna prawa najwyższej władzy, będzie się spuszczał na słowa i obietnice państw. Bo to mają właśnie najwyższą władzę i prawo do wszystkiego. Nawet z punktu widzenia pobożności i religii nie śmie nikt rządzący, o ile nie chce działać zbrodniczo, dotrzymywać zobowiązań, jeżeli przez to wyrządzić miałby szkodę własnemu państwu«. Więc pożytek i szkoda własnego państwa: oto najwyższa dyrektywa każdej władzy. Zbrodnią jest według Spinozy dotrzymywanie układu i zobowiązania, jeżeliby to musiało wyrządzić szkodę własnemu państwu.

W myśl tej zasady Austrya powinna była zawrzeć odrębny pokój i opuścić pruską kamarylę generalską, opętaną myślą wzięcia całego świata pod swój obcas. To, co Czernin prawi o niemożliwości zawarcia takiego pokoju, jest niedorzecznem. Nawet bowiem wojna z Niemcami nie byłaby Austryi naraziła na nic gorszego, jak na rozpadnięcie się, które przyniosła jej w udziele — wierność sojuszowa... Przeciwnie, jest bardzo prawdopodobnem, że gdyby Austrya była poprosiła o pokój przed rokiem, byłaby go uzyskała na warunkach wcale znośnych.

Czernin należał do kliki austryacko-madziarsko-niemieckiej, która szła na pasku żołdactwa pruskiego, bo nęciło ją ono nadzieją władzy olbrzymiej i zysków niezmiernych. Tę nadzieję ukochała ta klika tak, że do ostatniej chwili nie umiała się jej pozbyć. A mowy, które nie boszczyk Tisza wygłaszał do Słowian południowych jeszcze na miesiąc przed katastrofą, są niezbitym dowodem tego niewidzianego w historyi zaślepienia i ogłupienia.

Żadne mowy nie uwolnią Czernina od odpowiedzialności nietylko za to, że przyprawił Austryę o upadek — ta jego zbrodnia jest zaiste najłatwiejszą do przebaczenia — ale przedewszystkiem za to, że wdając się w rokowania z bandą bolszewicką, umocnił stanowisko tych nieprzyjaciół ludzkości, którymi są bolszewicy rosyjscy, a przez to przyczynił się bardzo znacznie do zanarchizowania Rosyi i Europy środkowej. To jest zbrodnia, z której nie uniewinni go historya nigdy.

Wojska ruskie ostrzeliwują Lwów.

Lwów, 14 grudnia (PAT). »Gazeta Lwowska« pisze pod tytułem: »Dzisiejsza sytuacya«: Dziś rano wojska ruskie, stojące w okolicy Krotoszyna, **rozpoczęły ostrzeliwanie naszego miasta.** Plan ten zaraz na początku spotkał się jednak z silną reakcyą z naszej strony. Nasze działa dalekonośne rozpoczęły ze swych stanowisk natychmiast swoją czynność, tak, że **ruskie działa wkrótce umilkły.** Publiczność ze spokojem przyjmowała huk dział, który zresztą trwał bardzo krótko. **Sytuacya jest zupełnie pomyślna.**

Wojskowe położenie we Lwowie

Lwów, 14 grudnia (PAT). »Pobudka« donosi na podstawie informacyi z kompetentnego źródła, że w ogólnej sytuacyi militarnej najważniejszym wypadkiem było wzięcie przez wojska polskie Krukienic, na południe od Mościsk. — Pozatem ogólne położenie jest bez zmiany. Na wszystkich odcinkach frontu — pisze »Pobudka« — stoimy pewnie i niezachwianie. Organizowanie armii z każdym dniem potężnieje, zaopatrzenie jej postępuje raźno. Wszystko więc przemawia za tem, że nawet największe strachajły mogą się teraz uspokoić i nie dawać wiary plotkom, kolportowanym najczęściej przez naszych wrogów.

Potyczka pod Grochowcami.

Przemyśl, 14 grudnia (PAT). Dziś odbyła się przed południem pod G r o c h o w c a m i na południe od Przemyśla **potyczka oddziału piechoty polskiej z artyleryą Ukraińców. Ukraińców rozpędzono.** Po naszej stronie było dwóch zabitych.

Udaremnione rokowania.

Lwów, 14 grudnia (PAT). Tymczasowy Komitet Rządzący ogłasza komunikat o stanie rokowań polsko-ruskich. Wynika z tego komunikatu, że po wzięciu Lwowa hr. Skarbek wystosował do rady narodowej ukraińskiej pismo, zapraszające na konferencyę. Hr. Skarbek otrzymał dnia 1 grudnia odpowiedź, że obecnie we Lwowie członkowie rady ukraińskiej nie są uprawnieni do pertraktowania i że jedynie upoważniony do tego jest sekretaryat ukraińskiego rządu, przebywający obecnie na wschodzie. Wobec tego hr. Skarbek dnia 5 grudnia wystosował do rady ukraińskiej na ręce dra Kosta Lewickiego pismo, zapraszające do wyznaczenia delegacyi do rokowań. To pismo doręczone zostało komendantowi ukraińskiego oddziału wojskowego dnia 6 grudnia. Do dzisiaj **nie nadeszła na nie odpowiedź.** Stwierdzić zatem należy, że ze strony czynników polskich poczyniono wszystko, co było możliwe, aby przeszkodzić dalszemu rozlewowi krwi.

Komisya dla zbadania wypadków lwowskich.

Lwów, 14 grudnia (PAT). Bawiący tu delegaci ministerstwa spraw zagranicznych z Warszawy przyjęli przedstawicieli prasy polskiej i oświadczyli im, że wcale nie przybyli dla przeprowadzenia śledztwa, ani też nie chcą wchodzić w atrybucye żadnego sędziego, lecz jedynie przyjechali po to, aby **zetknąć się z różnemi kołami i przedstawicielami ludności polskiej i żydowskiej**, aby sobie bezpośrednio wyrobić zdanie o zajściach we Lwowie.

Ślubowanie wojsk.

Lwów, 14 grudnia (PAT). Dziś rano na godz. 10 naznaczone było uroczyste ślubowanie oficerów i oddziałów wojska, które miało się odbyć na wolnem powietrzu. Z powodu niepogody, mgły i śnieżycy odbyło się to ślubowanie w budynkach wojskowych i kwaterach.

Ustąpienie redaktora Krechowieckiego.

Lwów, 14 grudnia (PAT). Dotychczasowy redaktor naczelny »Gazety Lwowskiej«, Adam Krechowiecki, na własną prośbę przeniesiony został w stan spoczynku. W jego miejsce kierownictwo »Gazety Lwowskiej« objął długoletni współpracownik tego pisma Stanisław R o s s o w s k i.

Aresztowania w Przemyślu.

Przemyśl, 14 grudnia (PAT). Jak podaje »Ziemia Przemyska«, wczoraj w piątek na zarządzenie władz odbyły się tu rewizye, przyczem aresztowano 20 podejrzanych osób.

Wiadomości z Warszawy.

KONFERENCYA BISKUPÓW POLSKICH.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Konferencya biskupów polskich zakończyła się wczoraj. — Ułożony został wspólny list pasterski, nawołujący naród do zgody i jedności.

WIEC P. P. S.

Łódź, 14 grudnia (PAT). Wczoraj odbył się tu wiec polskiej partyi socyalistycznej. Uchwalono rezolucyę, w której wiec przyłącza się do uchwał zjazdu polskiej partyi socyalno-demokratycznej w Warszawie, dotyczącej zjednoczenia polskich stronnictw socyalistycznych z wszystkich dzielnic w jedną partyę polską socyalistyczną. Postanowiono wziąć czynny udział w ruchu wyborczym do Sejmu ustawodawczego. Dalsza rezolucya oświadcza gotowość do popierania każdego **rządu republiki, dążącego do niepodległości rządu i do utworzenia rzeczypospolitej ludowej i do przeprowadzenia reform socyalnych.**

DELEGACYA WŁOŚCIAN U PIŁSUDSKIEGO

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Wczoraj naczelnik państwa przyjął delegacyę 12 włościan z powiatu koneckiego i radomskiego. Delegacya przedstawiła na piśmie i ustnie swoje żądania utworzenia rządu **ogólnie narodowego**, a nie partyjnego i uznania **religii katolickiej za panującą**, oraz wypowiedzenia się rządu **za koalicyą a przeciw Niemcom.** Naczelnik odpowiedział, że liczne delegacye zwracają się doń z żądaniami wręcz ze sobą sprzecznemi, a wszyscy oświadczają, iż występują imieniem większości narodu. Gdzie zaś jest ta większość, to dopiero sejm pokaże. Do tego czasu nikt nie ma prawa przemawiać imieniem większości narodu. Prawdziwe przedstawicielstwo dadzą dopiero **wybory powszechne do sejmu**, któremu muszą się podporządkować wszystkie partye. **W ręce sejmu złoży też naczelnik państwa swoją władzę, podporządkowując się jego woli i on i podlegle mu wojska.**

ROZBRAJANIE CZERWONYCH GWARDYJ.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). „Kuryer Warszawski” donosi z Będzina: **Wojska polskie rozbroiły czerwoną gwardyę** w Koszelowie pod Będzinem. W czasie rozbrojenia skonfiskowano sporo materyału wojskowego wszystkich gatunków broni.

UPAŃSTWOWIENIE DÓBR.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Rada ministrów przyjęła wniosek ministerstwa rolnictwa w sprawie oddawania dóbr nieruchomych pod zarząd państwa.

ŻYDZI CHCĄ BOJKOTOWAĆ SEJM POLSKI.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). „Kuryer Poranny” zamieszcza informacyę, że onegdaj odbyło się zebranie przewodniczących różnych partyj żydowskich w sprawie Litwaków, którzy jako należący do Rosyi nie mają prawa wyborczego do Sejmu. Wiele żydowskich stowarzyszeń i partyi skłania się do bojkotowania wyborów sejmowych przez żydów.

ODWRÓT NIEMCÓW Z LITWY.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). „Kuryer Poranny” donosi, że w gubernii wileńskiej wojska niemieckie, które się cofają, należą do X armii. Są to wojska liniowe. Urzędnicy niemieccy opuszczają samowolnie swe stanowiska i wyjeżdżają do Niemiec. Ponieważ miejscowe załogi niemieckie z powodu dezercyi są niedostateczne, władze niem. zarządziły pobór rekruta z pośród kolonistów niemieckich. **Rekwizycye środków żywności w okolicy przeprowadzane są w sposób rabunkowy przez Niemców.** W ślad za ustępującymi Niemcami ciągną armie bolszewickie, które składają się z różnych narodowości; znajdują się wśród nich Rosyanie, Tatarzy i Chińczycy. Bolszewicy opanowują tereny polskie i to w coraz szerszym zakresie. Obsadzili oni **Mińsk, powiaty dźwiński, wileński i zbliżają się do Wilna oraz do granicy polskiej.** W stosunku do Niemców starają się bolszewicy unikać konfliktów

SIŁY POLSKIE NA FRONCIE WSCHODNIM.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Ze sfer wojskowych komunikują nam, że wbrew tendencyjnym pogłoskom, rozsiewanym przez prasę ukraińską, a powtarzanym przez pewne odłamy prasy wiedeńskiej, sytuacya na wschodnim froncie, mimo ciężkich warunków klimatycznych, przedstawia się dla polskich wojsk **zupełnie pomyślnie.** Naczelne dowództwo, pokonując wielkie trudności, jakie nastręcza obecny stan komunikacyi i środków przewozowych, zgromadziło na froncie wschodnio-galicyjskim siły, które dają poważną rękojmię co do przebiegu operacyj. Na front ten skierowane zostały najlepsze pułki dawnych legionów, dowborczycy i oddziały polskie byłej armii austryackiej. Siły piechoty **przenoszą już cyfrę 15.000 ludzi**, a doskonały duch żołnierzy odpowiada całkowicie ciężkim zadaniom chwili. Kawalerya polska, operująca na tym froncie, ma w swoim składzie najlepsze formacye, pomiędzy innymi ułanów Krechowieckich, ułanów Beliny, część drugiego pułku kawaleryi byłej karpackiej brygady legionów. Ilość artyleryi stale wzrasta i przekracza liczbę 15 bateryj. Pozatem techniczne zaopatrzenie wojska w pociągi pancerne, samoloty itd., jakoteż odpowiednio do sił piechoty — ilość karabinów maszynowych, stoi na poziomie nowożytnym.

DLA OBRONY KRESÓW.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Wczoraj zgłosiła się do prezydenta ministrów delegacya z prośbą o poparcie ze strony rządu sprawy utworzenia sił zbrojnych dla obrony kresów. — Fundusz na ten cel złożą ziemianie przy współudziale państwa.

WIEC PRZECIW DROŻYŹNIE.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). W niedzielę urządzony będzie z inicyatywy ministerstwa aprowizacyi wiec ludowy pod hasłem walki ze spekulacyą.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Na wniosek ministerstwa aprowizacyi została przyjęta przez radę ministrów uchwała, na mocy której dla zrealizowania i ujednostajnienia akcyi zakupu artykułów pierwszej potrzeby utworzony został w ministeryum aprowizacyi państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby. Finansowem oparciem państwowego urzędu zakupów jest kredyt państwowy do wysokości oznaczonej w statucie.

W SPRAWIE WOLNOŚCI SŁOWA.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Komisarz rządowy w powiecie piotrkowskim zarządził, że wszelkie wiece, zebrania i odczyty muszą być zgłaszane na 24 godziny naprzód oraz, że wszystkie druki i odezwy mają być przedkładane władzom do aprobaty. Przeciw temu zaprotestowała rada miejska, oświadczając, że **sprzeciwia się to zagwarantowanej w deklaracyi rządu zasadzie wolności obywatelskiej.**

UMIASTOWIENIE TEATRÓW.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej przyjęto na rachunek miasta prywatne teatry »Rozmaitości«, »Nowości« i teatr praski.

ŚLUBOWANIE WOJSKA POLSKIEGO.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Dziś o godz. 9 rano odbyło się na Placu Saskim uroczyste ślubowanie wojska polskiego. Na Placu Saskim zebrały się oddziały załogi warszawskiej. W uroczystości wziął udział komendant Piłsudski. Po złożeniu ślubowania dano 5 strzałów.

OGÓLNO POLSKI ZJAZD DELEGATÓW KOLEJARZY.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Otwarcie zjazdu delegatów pracowników kolejowych zjednoczonej Polski nastąpi dnia 16 bm.

LITERACI POLSCY POZDRAWIAJĄ KOLEGÓW POBRATYMCÓW SŁOWIAŃSKICH.

Warszawa, 14 grudnia (PAT). Grono literatów polskich wysłało pismo z serdecznemi pozdrowieniami i powitaniem do pisarzy czeskich, słowieńskich, słowackich, serbskich i chorwackich.

Zamach czeski na Śląsk cieszyński?

Cieszyn, 14 grudnia. W kołach ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim krążą uporczywie pogłoski, jakoby Czesi planowali podobno w dniu 17 bm. zbrojne zajęcie Księstwa Cieszyńskiego.

Nie wiadomo, czy te pogłoski zawierają prawdę, w każdym razie szerzą one zaniepokojenie i olbrzymie rozgoryczenie wśród ludności polskiej, która zresztą zamachem tym, gdyby okazał się prawdziwym, **zaskoczoną nie będzie** Odpowiedzialność za ten ewentualny niebezpieczny krok Czechów spadnie na tych, którzy go sprowokują. Polacy śląscy patrzą spokojnie w przyszłość, **a wszelki gwałt gwałtem odeprą.**

Sprostowanie wiadomości w sprawie pogromów.

Paryż, 14 grudnia (PAT). Pisma francuskie przynoszą sprostowanie krakowskiej Komisyi Likwidacyjnej w sprawie **pogromów w Galicyi wschodniej.** »L'Homme Libre«, organ Clemenceau, podaje do wiadomości opowiadanie jednego z obywateli szwajcarskich, który w zeszłym miesiącu wyjechał do Polski, a który oświadczył w Paryżu, że **pogłoski o propagandzie antiżydowskiej w Warszawie nie mają najmniejszej podstawy.**

Komitet informowania o Polsce.

Paryż, 14 grudnia (PAT). »Journal des Debats« donosi: W Paryżu ukonstytuował się komitet informacyjny, którego celem będzie w wypadkach naglącej potrzeby udzielać prasie koalicyjnej prawdziwych informacyj o wydarzeniach w Polsce. Komitet zamierza wydawać publikacye, mające służyć sprawie zacieśnienia węzłów przyjaźni między Francyą a Polską. — Na czele stanął pan Klimowicz i Thuman. Prasa francuska będzie regularnie obsługiwana wiadomościami z Polski. Komisya informacyjna pracuje wspólnie z Polskiem Biurem Prasowem w Bernie, założonem przez polski rząd w Warszawie. Siedziba komitetu znajduje się w Paryżu przy ulicy de Lille 75.

Przedłużenie zawieszenia broni

Wiedeń, 14 grudnia (B. K.) Z Trewiru donoszą: Marszałek Foch przybył tu dziś w południe w towarzystwie 40 osób. Z dworca kolejowego udał się z towarzystwem do hotelu »Zur Post«, gdzie urzęduje niemiecka komisya **zawieszenia broni.** Po południu wraca marszałek na dworzec kolejowy. Jak gazeta urzędowa donosi, przybył tu także generał Pershing.

Wiedeń, 14 grudnia (B. K.) Z Trewiru donoszą: **Wczoraj rozpoczęły się tu obrady w sprawie przedłużenia zawieszenia broni.** Hotel, w którym toczą się obrady, jest otoczony policyą. **Delegaci niemieccy są internowani pod klauzulą.** Dostęp do hotelu jest wzbroniony. W mieście **stoi kwaterą około 50.000 żołnierzy amerykańskich.**

Wiedeń, 14 grudnia (B. K.) Z Trewiru donoszą: Umowa o zawieszenie broni została wczoraj przedłużoną **do 17 stycznia 1919 r.** — To przedłużenie będzie rozszerzonem aż do **ukończenia preliminaryów pokojowych**, pod zastrzeżeniem zatwierdzenia tego rozszerzenia przez rządy koalicyi. Naczelnej komendzie koalicyi **wolno będzie obsadzić neutralną strefę na prawym brzegu Renu, na północ przyczółka mostowego w Kolonii, aż do granicy holenderskiej.**

Na początku posiedzenia zakomunikował marszałek F o c h w imieniu amerykańskiego kontrolora żywnościowego Hoovera, że 2 i pół miliona ton pojemności okrętów, znajdujących się w Niemczech, muszą być postawione do dyspozycyi pod kontrolę koalicyi **w celu zaopatrzenia Niemiec w żywność**, przyczem rozumie się samo przez się, że okręty pozostaną nadal własnością Niemiec i mogą być obsadzone przez niemiecką załogę. Zaopatrzenie środkami żywności będzie regulowane przez dwie komisye: przez jedną, która środki żywności kupuje, ma swoją siedzibę w Paryżu, druga, która zajmie się transportem i rozdziałem środków żywności, ma siedzibę w Londynie.

Sytuacya w Niemczech.

Berlin, 14 grudnia (B. K.) **Rząd pruski postanowił**, że wybory do konstytuanty pruskiej mają nastąpić w 8 dni po wyborach do niemieckiego zgromadzenia narodowego.

Decyzya w sprawie ustąpienia sekretarza państwa Solfa, dotąd (wedle »Lokal-Anzeigera«) nie nastąpiła.

Spór o Wilhelma.

Paryż, 14 grudnia (PAT). »Journal des Debats« dowiaduje się z Hagi, że rząd holenderski wydelegował komisyę dla zbadania położenia Wilhelma II w Holandyi. Komisya ustali podstawy rządu holenderskiego w kwestyach prawnych, wynikających z pobytu Wilhelma II w Holandyi. Podobno pewna liczba rad socyalistycznych niemieckich zwróciła się do rządu niemieckiego z żądaniem, aby Wilhelm II był postawiony **przed trybunałem niemieckim.** — Sprawę tę ma rząd przekazać do załatwienia konstytuancie.

Sprawy węgierskie.

Budapeszt, 14 grudnia (B. K.) Rada ministeryalna odbyła wczoraj pod przewodnictwem prezydenta ministrów Karolyego posiedzenie, które trwało od godz. 10 wieczór do 4 rano. — Przyjęto na niem dymisyę ministra spraw wewnętrznych hr. Teodora Batthyanyi i ministra wojny Wojciech Barthy; ministrem spraw wewnętrznych zamianowano sekretarza państwa przy prezydyum ministerstwa dra Wincentego Nagy; portfel ministra wojny objął prowizorycznie minister prezydent, który powierzył kierownictwo spraw wojskowych sekretarzowi państwa Wilhelmowi Boehmowi; dymisyi sekretarza państwa w ministerstwie wojny Corneliusza Kobecka rada ministrów nie przyjęła.

Przewrót na Ukrainie.

Kijów, 14 grudnia (PAT). Na obszarze Ukrainy ogłoszono odezwę głównego dowództwa wojsk ukraińskich, która między innemi oświadcza, że utworzył się nowy ukraiński rząd republiki, pod którego władzę przeszły wszystkie wierne Ukrainie pułki. Odezwa ogłasza, że odtąd znosi się rząd hetmański, ustanowiony przez niemieckich generałów i obszarników, znosi się wszystkie prawa i rozporządzenie, wydane przez rząd hetmański i przywraca się prawa, wydane przez pierwszy rząd republiki. — Odezwa oświadcza wkońcu, że nie należy dopuszczać do aktów czarnosecinnych i pogromów żydowskich, bo żydzi pomagają Ukraińcom w Galicyi i na Ukrainie powinni też iść razem z Ukraińcami.

Islandya uznana niezawisłem państwem.

Paryż, 14 grudnia (PAT). Z Londynu donoszą, że konwencya, podpisana między Islandyą a Danią w dniu 3 listopada br., weszła w życie w dniu 1 bm. Islandya odtąd tworzyć będzie niezawisłe państwo. W stolicy jej wywieszono nowy sztandar Islandyi.

„Times“ o zaburzeniach lwowskich.

W londyńskiem »Times« w numerze z 4 grudnia b. r. znajdujemy oryginalne sprawozdanie jego korespondenta o sytuacyi obecnej i niedawnych wypadkach we Lwowie, oparte na własnych spostrzeżeniach i zasięgniętych na miejscu informacyach. Korespondent, po opisie zniszczenia Lwowa wskutek walk i stwierdzenia, że ponowne przejścia bojowe dla tego miasta nie są jeszcze wykluczone, chociaż na razie panuje tam spokój i porządek, tak dalej pisze:

Ten spokój nie nastał we Lwowie natychmiast. Rusini otwarli więzienia, wypuszczając złoczyńców, a w pierwszej chwili każdy znaleść mógł karabin i zabrać mundur ze składu. To też w nocy z czwartku na piątek było sporo rozbojów. Wojska posiłkowe były wyczerpane walką, po której niemal każdy rzucił się na ziemię, by się przespać. Nie było sił do utrzymania porządku i parę ulic spalono w dzielnicy żydowskiej. Zaznaczywszy to, muszę powiedzieć, że opowieści o niesłychanym pogromie w całem mieście są bezpodstawne. W niedzielę wszystkie główne ulice były zapełnione ludźmi przechadzającymi się i przypatrującymi się zniszczeniu wyrządzonemu przez walki. Rodziny oddychające świeżem powietrzem, dzieci ślizgające się i biegające pod opieką piastunek: zwykłe niedzielne życie, którego bądź miasta europejskiego.

W poniedziałek zapanowano nad zamieszkami całkowicie. Polski komendant wydał rozkaz rozstrzeliwania na miejscu rabusiów i wielu ludzi w uniformach (którzy mogli być żołnierzami, albo Rusinami, lub zwykłymi przestępcami, gdyż każdy nosił uniform austryacki), zostało przez straże zabitych. Ten środek poskutkował. — Niektórzy chłopcy, biorący udział w walce z Rusinami, wmięszali się do pierwszych rozbojów. Byłoby jednak niesprawiedliwością potępiać za to nowy rząd polski. Bardzo prowokowano ludność lwowską, a w razie prowokacyi i w Londynie burzono sklepy w czasie tej wojny.

Wielu z żydów lwowskich z klas niższych jest antytezą naszych żydów angielskich, którzy zajęli swe miejsce u boku swych ziomków innych klas i pracowali i walczyli na równi z nimi przez lat cztery. Wśród tej wojny wielu żydów lwowskich było upartymi zwolennikami Austryi, co sami udowodnili w swych dziennikach. Szło także o lichwę, ukrywanie żywności i donosicielstwo przeciw Polakom wobec władz austryackich. Pozatem żydzi domagali się przywileju eksterytoryalności wobec Polaków, stanowisko, któregoby nie zrozumieli Anglicy, Francuzi lub Amerykanie żydowskiego pochodzenia. Nikt oczywiście nie stara się usprawiedliwić tem palenia domów. To jest stanowczo potępienia godne, ale władze polskie zorganizowane nie miały z tem nic wspólnego. Ksiądz Coultier Forster, angielski kapelan w południowej Rosyi, który bawił we Lwowie przez czwartek i piątek, zapewnia mnie i prosi o ogłoszenie tego, że w cztery godziny po ostatnim strzale przeciwko Rusinom, idąc przez miasto, widział patrole polskie, wyciągające łupieżców z domów i zmuszające ich do zwrócenia grabieży.

Muszę wręcz oświadczyć, że w tych pogłoskach, tak szeroko rozprzestrzenianych tkwić się zdaje uparte pragnienie obniżenia nowego rządu polskiego w oczach świata. Jego źródła znają najlepiej Niemcy i bolszewicy. Polska najbardziej potrzebuje pomocy kilku tysięcy żołnierzy koalicyjnych, którzy zapewniliby jej spokój do odbudowania kraju. — Nadużycia pozostałe po rządzie austryackim zniknął same, jeśli kraj znajdzie czas na reorganizacyę.

Artykuł ten »Timesa« jest niejako odezwowaniem artykułu wstępnego tego samego dziennika z 2 grudnia pod tytułem: »Pogroms in Galicya«. W artykule tym, jednostronnie przedstawiającym zaburzenia lwowskie, grożono Polsce utraceniem sympatyi Anglii. *Przyp. »N. Reformy«.*

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 14 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Rada miasta przystąpiła do wyboru członka i zastępcy do okręgowej komisyi wyborczej. Wybrani zostali pp.: wiceprezydent Sare i r. m. Witold Ostrowski.

O ZASILENIE FUNDUSZU OBROTOWEGO MIEJSKIEGO.

R. m. dr Krzetuski przedłożył wnioski w sprawie puszczenia w obieg 4% obligacyj gminy miasta Krakowa na kwotę 13,200.400 K w celu uzyskania gotówki na zasilenie miejskiego funduszu obrotowego. Referent przedstawił katastrofalne wprost położenie finansowe gminy. Dotąd niedobór wynosi około 11 milionów koron. Ustawą z 28 maja 1908 roku upoważniono gminę do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 23,600.000 K. Z powodu złych konjunktur finansowych z tej pożyczki emitowano w myśl uchwały Rady miejskiej z 2 lipca 1909 r. obligacye tylko na kwotę 9,720.000 K na różne inwestycye, resztę zaś obligacyj, opiewających na kwotę 13,200.000 K, zamknięto w depozytach kasy miejskiej. Obecnie finanse gminy znajdują się w fatalnem położeniu, dlatego też zwrócono się do Polskiej Komisyi Likwidacyjnej o zezwolenie na powyższą tranzakcyę. Istotnie takie pozwolenie przyszło, jednakże z tem zastrzeżeniem, że z gotówki, jaką się uzyska, dwa miliony koron mają być użyte zaliczkowo z zastrzeżeniem zwrotu ze strony rządu polskiego, na zapomogi dla osób, wracających z frontu. Sekcya skarbowa jednak przyszła do przekonania, że gmina miasta Krakowa nie jest w stanie zaliczyć tych dwóch milionów koron rządowi i dlatego referent przedłożył wniosek o zwrócenie się do P. K. L. z prośbą o odstąpienie od tego zastrzeżenia.

R. m. dr Gross i dr Rafał Landau oświadczyli się za tem, by nie zmieniać postanowienia P. K. L. i koniecznie przeznaczyć dwa miliony koron na potrzeby dla zdemobilizowanych żołnierzy, tem bardziej, że kwota ta ma być użytą tylko zaliczkowo z zastrzeżeniem zwrotu ze strony rządu polskiego.

R. m. Ostrowski również poparł stanowisko dra Grossa z tem, ażeby pewną część tego funduszu użyto na pomoc dla zdemobilizowanych drobnych rękodzielników w Krakowie.

R. m. dr Bobrowski zgadza się ze stanowiskiem P. K. L.

Wiceprezydent Rolle przedstawił Radzie katastrofalne położenie finansowe gminy krakowskiej, wywołane wojną. Wydatki rosną, a dochody się zmniejszają. Miasto stoi przed finansową katastrofą, dlatego należy szukać ratunku, tem bardziej, że obecnie niema pieniędzy na wypłatę urzędników. Akcya bonowa musi być dalej prowadzona, a już samo żywienie dzieci kosztuje 400.000 K miesięcznie. Według opracowanego planu, dalszej tej akcyi potrzeba na ten cel jeszcze 5,300.000 K, a funduszów na to niema. Mówca oświadczył, że gdyby Rada miejska uchwaliła zastrzeżenie P. K. L., to ze sumy 2 milionów koron należy jeden milion przeznaczyć na akcyę bonową, a drugi na potrzeby dla zdemobilizowanych. Obecnie bowiem faktycznie zdemobilizowani braku pracy nie odczuwają z wyjątkiem niektórych kategoryj robotników żydowskich. Przemawiali jeszcze: r. m. Kosobudzki, Holeksa, wiceprezydent Rolle, dr Bobrowski, wreszcie sprawozdawca, dr Krzetuski, który poparł jeszcze raz wnioski sekcyi skarbowej. W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi skarbowej wraz z zastrzeżeniem, że dwa miliony koron mają być przeznaczone na potrzeby dla zdemobilizownych. Również przyjęto rezolucyę r. m. Ostrowskiego o stworzenie funduszu na uruchomienie warsztatów drobnych rękodzielników, którzy z wojny powrócili.

MILION KORON NA I. POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ.

R. m. dr Krzetuski przedłożył z kolei wniosek sekcyi skarbowej, w myśl którego Rada miasta Krakowa uchwala subskrybować na pierwszą polską pożyczkę państwową sumę jednego miliona koron.

R. m. Holeksa oświadczył imieniem klubu chrześcijańsko-narodowych radców miejskich, że głosować będą za wnioskiem, nie będzie to jednak wyrazem zaufania do obecnego rządu w Warszawie, który niema uznania u przeważającej części narodu polskiego, a który powinien ustąpić na rzecz rządu ogólno-narodowego, złożonego z ludzi uzdolnionych i ukwalifikowanych. R. m. dr Rafał Landau przedłożył rezolucyę, by I. pożyczkę państwową pokryć z gotówki i efektów fundacyj, pod zarządem gminy krakowskiej się znajdujących. — Wniosek dra Krzetuskiego i rezolucyę dra Landaua uchwalono.

PODWYŻSZENIE TARYFY KOMINIARSKIEJ.

R. m. Adelmann przedłożył wniosek sekcyi ekonomicznej i przemysłowej, oświadczający się za podwyższeniem obowiązujących taryf kominiarskich w Krakowie o dalsze 75%, a to na czas od 1 października 1918 do 1 października 1919 roku. Po przemówieniach radców pp.: Malinowskiego, dra Mussila i innych wniosek uchwalono.

DODATEK DROŻYŹNIANY DLA PERSONALU URZĘDOWEGO MAGISTRATU.

R. m. dr Krzetuski przedłożył z kolei wnioski, w myśl których podwyższa się z dniem 1 października b. r. dodatek drożyźniany o 40% dla urzędników i ich rodzin, o 60% dla pomocników kancelaryjnych, służby etatowej, prowizorycznej, tudzież ich rodzin.

W dyskusyi r. m. Jasiński imieniem klubu socyalistycznego zażądał podwyższenia dodatku drożyźnianego, udzielonego w każdym razie przed świętami i postawił wniosek, domagający się zrównania poborów funkcyonaryuszów gminnych z poborami funkcyonaryuszów państwowych w myśl propozycyi, przedłożonej przez P. K. L. rządowi warszawskiemu.

Prezydent Foderowicz złożył obszerne oświadczenie imieniem prezydyum miasta, zapowiadające w najbliższym czasie cały szereg wniosków, zdążających do dalszej poprawy bytu funkcyonaryuszów miejskich.

Przemawiał dalej r. m. Rosenzweig, domagając się podwyższenia dodatku na 60% i 100%, a radcy pp. Tabaczyński i Adelmann wskazali na konieczność walki z drożyzną i lichwą. Obecny rząd polski zamiast zwalczać drożyznę, zwiększa ją, wprowadzając nadmierne i nieuzasadnione podatki.

R. m. Czapiński wystąpił z wyłuszczeniem programu socyalistycznego, domagając się wywłaszczenia ziemi bez odszkodowania i uspołecznienia narzędzi pracy. Dopiero te reformy poprawią byt urzędników.

Polemiki z tymi wywodami podjął się radca z Krowodrzy p. Chwastek, który oświadczył: Panowie socyaliści chcą uczynić z nas, rolników, parobków państwowych, czy tam dzierżawców. Jako właściciel uprawiam grunt uczciwie, jako dzierżawca będą ziemię wyzyskiwał, produkcya zmaleje i znów będzie drożyzna. Zresztą, jak mi grunt zabierzecie, to pójdę na konduktora. (Huczna wesołość).

Po przemówieniach kilku jeszcze mówców, w szczególności r. m. Bandrowskiego, który zażądał obmyślenia sposobu na pokrycie tych wszystkich nadzwyczajnych wydatków i wyraził przekonanie, że Rada miasta będzie musiała uchwalić nowe znaczne podatki, wnioski referenta Krzetuskiego uchwalono.

SPRAWY MIESZKANIOWE.

Radca dr Reiner przedłożył następnie treść rozporządzenia w sprawie udzielania w wypadkach wyjątkowych konsensów budowlanych z pominięciem nawet niektórych przepisów krakowskiej ustawy budowlanej.

Na wniosek r. m. Perosia przerwano jawne posiedzenie, a zarządzono tajne, na którem uchwalono szereg spraw osobistych.

KRONIKA.

Kraków, 14 grudnia.

ZWROT KLINIK UNIWERSYTETOWI JAGIELLOŃSKIEMU. Kliniki Uniw. Jag. w Krakowie, pozostające dotąd pod zarządem wojskowym, oddane zostają z dniem 31 grudnia br. do dyspozycyi wydziałowi lekarskiemu Uniw. Jag. Chorzy oficerowie i żołnierze znajdujący się w leczeniu w poszczególnych klinikach, przewiezieni zostaną w najrychlejszym czasie do szpitala załogi w Krakowie. Umysłowo i nerwowo chorych wojskowych odda klinika prof. Pilca do szpitala załogi, względnie do zakładu w Kobierzynie, po poprzedniem porozumieniu się z tymi zakładami.

MIANOWANIA WOJSKOWE. Generał podporucznik Eugeniusz Dąbrowiecki mianowany został dowódzcą straży bezpieczeństwa w obrębie generalnego okręgu krakowskiego. Komenda nosi nazwę: „Generalna Komenda straży bezpieczeństwa, generalnego okręgu Kraków“.

WSTĘP DO KANCELARYJ WOJSKOWYCH W KRAKOWIE. Z Wydziału wojskowego P. K. L. komunikują nam: Zdarzają się często wypadki, że posterunki strzegące budynków wojskowych, w których mieszczą się kancelarye, wzbraniają wstępu do budynków, szczególnie osobom cywilnym. Chcąc tym niewłaściwościom położyć kres, zarządzono, by posterunki wpuszczały do wspomnianych budynków osoby wojskowe po osobistem wylegitymowaniu się, osoby cywilne zaś po należytem umotywowaniu celu wejścia, odprowadzały wprost do dotyczącej kancelaryi.

SKŁAD POLSKICH SĄDÓW WOJSKOWYCH. Na terytoryum podlegającem D. G. O. w Krakowie postanowiono następujące władze sądowe wojsk polskich: sąd dywizyjny, sąd brygady, prokuratorya i oficer sądowy wojsk polskich w Krakowie dla komendy miasta Krakowa, tudzież okręgów podhalańskiego, będzińskiego i tarnowskiego. Takież same jednostki sądowe w Cieszynie dla okręgu śląskiego i wadowickiego oraz w Przemyślu dla okręgu przemyskiego i rzeszowskiego. Prawa komendantów właściwych do spraw karnych wykonywać będą dla sądów dywizyjnych komendant D. G. O. w Krakowie względnie dla sądów dywizyjnych w Cieszynie i Przemyślu odnośni komendanci okręgowi.

OSOBY, WYJEŻDŻAJĄCE DO LWOWA, zwłaszcza pp. oficerów uprasza Komitet ratunkowy dla Lwowa (Uniwersytet, Collegium novum, II p. sala 67, od pół do 12 do pół do 1 i od 5 do 6, telefon 3095) by były łaskawe zgłaszać się do Komitetu.

ZBIÓRKA NA GWIAZDKĘ DLA CHORYCH ŻOŁNIERZY. Magistrat krakowski zezwolił kraj. Stowarzyszeniu Czerwonego Krzyża na urządzenie publicznej zbiórki składek w dniu 15 grudnia br., tj. w niedzielę na cele gwiazdki dla rannych i chorych żołnierzy w szpitalach krakowskich. Zbieranie składek odbędzie się przy stolikach, ustawionych w teatrach, kinach, restauracyach, kawiarniach itp.

ORGIA DROŻYZNY. W szeregu wyzyskiwaczy wojennych w dziedzinie aprowizacyi nie najpośledniejsze miejsce zajmują cukiernicy. Pomimo znacznego potanienia mąki, niemal wszyscy trzymają się solidarnie cen, wyśrubowanych do najwyższej normy, a niektórzy z nich, których nazwiska należałoby napiętnować mają odwagę dyktować za małe ciastko cenę 2 K i 2 K 50 hal. Czas już najwyższy, aby akcya zwalczania lichwy przy P. K. L. zwróciła swe czujne oko i to nietylko na ceny wyśrubowane, ale także i na mikroskopijne rozmiary ciastek, w czem celuje jedna z cukierń przy ulicy Szewskiej.

Szybkiej interwencyi domagamy się również odnośnie do cen białego pieczywa, sprzedawanego po cenach 1 K za malenką bułkę lub rożek. Cena prawdziwie lichwiarska, nie stoi w żadnym stosunku do cen mąki i kosztów wypieku.

SKARGI NA JAKOŚĆ CHLEBA w niektórych piekarniach nie ustają. Obecnie piekarze otrzymują z magistratu mąkę wcale dobrą i w pewnych piekarniach chleb wypiekany jest bez zarzutu. Jeżeli więc tu i ówdzie pieczywo jest niemożliwe do jedzenia, to pochodzi to wyłącznie z winy i niedbalstwa piekarzy. Takim wprost nie do jedzenia chlebem poczęstował dzielnicę Nowa Wieś p. Mondschein.

WIELKA KONFISKATA WĘDLIN. Organa kontrolne na dworcu towarowym wpadły na ślad olbrzymiego nadużycia, popełnianego stale przez jednego ze znanych masarzy krakowskich. Skonfiskowano panu temu wędlin pierwszorzędnej jakości (a nie koniny) olbrzymie ilości, przeznaczone na wywóz do Wiednia. Sprawa przybiera wielkie rozmiary i obudza sensacyę.

DOKĄD WYWOŻĄ WĘGIEL? Onegdaj magistrat krakowski wydał polecenie skonfiskowania kilku wagonów węgla na dworcu towarowym w Krakowie. Gdy jeden wagon już został zabrany, zabroniono konfiskaty dalszych wagonów, motywując, że węgiel, który nadszedł z Kazimierzy w Królestwie Polskiem, jest przeznaczony do Budapesztu, jako produkt wymienny za maszyny elektryczne. Węgla tego miano posłać do Budapesztu aż 200 wagonów. Jak się informujemy około 20 wagonów z tego węgla odeszło jednak zamiast do Budapesztu, przez Trzebinię na zachód. Powołane do tego czynniki, a szczególnie P. K. L. powinna tą sprawę zbadać i wyjaśnić, gdyż zachodzi obawa, że dzieją się z wywozem węgla za granicę państwa polskiego nadużycia, zwłaszcza teraz, gdy Lwów potrzebuje większej ilości węgla. Jak opowiadają, wywóz węgla z Kazimierzy do Krakowa, a z dworca krakowskiego z powrotem przez Trzebinię na zachód uprawiany jest stale przez pewnych paskarzy.

NIEPORZĄDKI W MIEŚCIE. Wygląd ulic miasta naszego przedstawia się od pewnego czasu rozpaczliwie. Można przypuszczać, że zwinięty został całkowicie urząd czyszczenia, gdyby nie to, że w budżecie za rok ubiegły i nadchodzący figuruje nań znaczna pozycya. Ulice nawet pierwszorzędne zalane są kałużami nigdy nie usuwanego błota, pryncypalne chodniki w śródmieściu i rynek przedstawiają się jak wielkie zbiorowisko śmieci i nieczystości. Wzywamy nazbyt wyrozumiałe w tym względzie prezydyum miasta, aby tej gospodarce miejskiej, przynoszącej ujmę tradycyi porządku, energicznie kres położyło. Jaskrawą ilustracyę powyższych uwag jest fakt, że bawiący w Krakowie przedstawiciele prasy angielskiej i amerykańskiej, zapytani, co ich najbardziej uderzyło w Krakowie, odpowiedzieli bez namysłu: błoto!

Z POBYTU DZIENNIKARZY ZAGRANICZNYCH W KRAKOWIE. Pp. Jeffries i Hiatt, przedstawiciele prasy angielskiej i amerykańskiej skorzystali z krótkiego pobytu w Krakowie, by wszechstronnie poinformować się o stosunkach polskich. Odbyli między innemi dłuższe rozmowy z członkami prezydyum P. K. L. Wieczorem goście nasi wyjechali do Warszawy.

LWOWSKIM DZIECIOM BOHATEROM — KRAKÓW. Pod protektoratem Kazimierzowej ks. Lubomirskiej, Janowej hr Mieroszowskiej, Edwardowej hr Tyszkiewiczowej i Komitetu ratunkowego dla Lwowa urządza „Krakowskie Biuro koncertowe E. Bujański“ w niedzielę, dnia 15 bm. w sali „Sokoła“ koncert, z którego dochód w całości przeznaczony jest na opiekę nad dziećmi we Lwowie. Niezmiernie bogaty program wykonają najświetniejsze siły artystyczne naszego miasta. Część deklamacyjną reprezentują pp.: Irena Solska-Grosserowa, Laura Konopnicka-Pytlińska i dyr. Stanisław Stanisławski; w części muzycznej wystąpią pp.: Wanda Hendrichówna, Ludwika Marek Onyszkiewicz, Zofia Skibińska-Tarnawska, A. Ludwig, Stanisław Lipski, Jan Śliwiński i Stanisław Tarnawski. Na czele programu postawiono aktualny wiersz Or-Ot'a „Lwów“. Niewątpliwie pospieszy patryotyczna publiczność tłumnie na ten koncert, popierając jego cel filantropijny. Bilety do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A-B. Początek koncertu punktualnie o godz. 7 wieczór.

DO DZIECI KRAKOWSKICH. Otrzymujemy następującą odezwę: Odzywamy się do Was, drogie dzieci, z podobną jak i w zeszłym roku gorącą prośbą, abyście niepotrzebne wam zabawki i książki ofiarowały na gwiazdkę dzieciom biednym, z kilku naszych zakładów. Dzieci, które w zeszłym roku obdarzyliście i dla których prosimy was znowu o dary, znajdują się w 2 zakopiańskich schroniskach K. B. K. Orle i Nosalu, (100 chorych na gruźlicę), w Białym Prądniku (100), w schronisku K. B. K. w Oświęcimiu (200 chorych na jaglicę), w Żłobku im. Sienkiewicza 25. Razem 425 dzieci. Odezwę naszą w tym roku zamieszczamy wcześniej, bo pp. nauczyciele szkół obiecali nam tym razem swoją pomoc. Prosimy, żebyście dary wasze, drogie dzieci, składały tak samo, jak w zeszłym roku u p. Jadwigi Puszczyńskiej, ul. Karmelicka 1. II piętro. Jadwiga Godlewska. Jadwiga Buszczyńska.

POD NIEODPARTYM PRZYMUSEM. Wyrobnica Franciszka Lebrowa odpowiadała dziś przed sądem krajowym karnym za oszustwo, popełnione przez sfałszowanie urzędowej legitymacyi na pobór chleba, zmieniając w niej cyfrę 3-ga dzieci na 5-oro i usiłując na tę sfałszowaną legitymacyę pobrać od piekarza odpowiednią ilość chleba. Sąd na obronę adw. obr. Lewartowskiego uznał, że oskarżona, która jest wdową i w krytycznym czasie znajdowała się w rozpaczliwem położeniu, nie mając przy trojgu dzieciach żadnego zarobku i dochodu, działała pod nieodpartym przymusem i wydał wyrok uwalniający.

DWA MIESIĄCE WIĘZIENIA ZA LICHWĘ PAPIEROSOWĄ. Sąd krajowy karny w Krakowie skazał na wczorajszej rozprawie 19-letniego Mozesa Koppolda za sprzedaż „szportów“ po 38 hal. na 2 miesiące ścisłego aresztu. Oskarżony, który tłómaczył się, że zarabiał na papierosie po 4 halerze, nie chciał podać źródła, skąd je nabył.

Z kraju.

KTO JEST OBYWATELEM PAŃSTWA POLSKIEGO? Instrukcya do ordynacyi wyborczej rozstrzyga pytanie to w sposób następujący: Do obywateli państwa zalicza się: 1) osoby, które urodziły się i zamieszkują na terytoryum, objętem spisem okręgów wyborczych wszystkich trzech zaborów; 2) osoby narodowości polskiej, urodzone poza granicami tego terytoryum; 3) kobiety cudzoziemki, które poślubiły obywateli polskich i 4) cudzoziemcy, przyjęci na służbę państwową polską.

UZNANIE POLSKIEGO DOWÓDZTWA DLA LEKARZY. Naczelne dowództwo wojsk polskich na Galicyę wschodnią udzieliło pochwalnego uznania lekarzom docentom uniwersytetu we Lwowie: drowi Tadeuszowi Ostrowskiemu i drowi Adamowi Czyżewiczowi, oraz porucznikowi lekarzowi drowi Aleksiewiczowi za niestrudzoną trzytygodniową podczas walk o oswobodzenie Lwowa, dzień i noc trwającą pracę i za pełną poświęcenia i zaparcia się działalność około rannych.

FUNKCYE MILICYI KOBIECEJ WE LWOWIE. — Jak czytamy w dziennikach lwowskich, komendant miasta Lwowa wydał milicyi kobiecej, istniejącej przy miejskiej straży obywatelskiej rozkaz legitymowania mężczyzn, z których wielu uchyla się od służby wojskowej i spełniania obowiązków obywatelskich, jakie nakłada dzisiejsza chwila.

MOTYWY WZIĘCIA ZAKŁADNIKÓW WE LWOWIE. Kwatermistrzostwo wojsk polskich we Lwowie ogłasza następujące motywy wzięcia zakładników, o którem już donieśliśmy:

„Jak to już w komunikacie urzędowym z dnia 8 grudnia stwierdzono, Rusini biorą zakładników z pośród osób cywilnych, pastwiąc się niejednokrotnie nad [illegible] również dowodnie, że syoniści, wbrew uroczyście składanym Komendzie przysięgom, nawiązali bardzo żywy kontakt z przeciwnikiem i układali wspólny plan działania. Naczelne dowództwo wojsk polskich, które całej siły użyje celem ochrony życia i mienia spokojnej ludności, bez różnicy wyznania i narodowości, zapowiada jak najostrzejszą walkę z wrogami wojska i narodu polskiego. W wykonaniu onegdajszego ostrzeżenia aresztowano w ciągu dzisiejszej nocy i wywieziono jako zakładników pięciu reprezentantów narodu ruskiego i pięciu przywódników partyi syonistycznej“.

WEZWANIE DO OTWARCIA SKLEPÓW WE LWOWIE. Zarząd m. Lwowa wezwał wszystkich właścicieli względnie kierowników sklepów z artykułami spożywczemi, które dotychczas są zamknięte, aby w ciągu 24 godzin otworzyli swe sklepy i kontynuowali sprzedaż artykułów, będących w ich posiadaniu, a to pod rygorem użycia środków przymusowych, w szczególności przymusowego otwarcia sklepu na koszt i niebezpieczeństwo odnośnego przemysłowca.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO.

We wtorek, 17 bm.: „Gorąca krew“ M. Fijałkowskiego.

We środę, 18 bm.: Teatr zamknięty.

REPERTOAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

W piątek, 13 bm.: „Księżniczka czardasza“.

W sobotę, 14 bm.: „Hrabia Luksemburg“.

W niedzielę, 15 bm. popołudniu: „Baron Kimel“, wieczorem „Domek trzech dziewcząt“.

ADA SARI, której koncert odbędzie się we środę, dnia 18 b. m., przybyła już do Krakowa. Znakomita nasza primadonna, uznając kulturalny cel poranków niedzielnych, zorganizowanych przez »Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański« i pragnąc podnieść artystyczny ich poziom, wystąpi na poranku w niedzielę, dnia 15 b. m., poświęconym twórczości Czajkowskiego i odśpiewa pieśni sławnego rosyjskiego kompozytora. 14300

NAGRODZENIE KONKURSU. Komisya artystyczna Akademii Sztuk pięknych we Lwowie przyznała za okładkę do dzieła Kellermana: »Tunel« pierwszą nagrodę Stanisławowi Adamczykowi, a drugą Stanisławowi Oppenauerowi z Krakowa. 13529

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Włodzimierz Michał Uruski

nauczyciel szkół wydz. w Krakowie, profesor szk. średn., b. sierżant Legionów pol. opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu po krótkich cierpieniach dnia 31 października 1918 r. w Kolnie, ziemi Łomżyńskiej i tam dnia 1 listopada na wieczny spoczynek złożony został, przeżywszy lat 35.

Pogrążona w głębokim smutku żona z dziećmi i rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

które się odbędzie w poniedziałek, dnia 16 grudnia 1918 r. w kościele OO. Kapucynów o godz. 10 rano.

PROSZĘ TYCH PANÓW KOLEJARZY, którym udało się uciec z Galicyi wschodniej i którzy podali w dziennikach szczegóły o barbarzyńskiem postąpieniu Rusinów z oddziałem b. 16 pułku w Mikulińcach, tudzież oficerów i żołnierzy tegoż oddziału, którzy mogliby udzielić mi jakichkolwiek wiadomości o synu moim, ANTONIM STEFANIE PIWARSKIM, chorążym tegoż pułku, aby raczyli zgłosić się pod adresem: ANTONI PIWARSKI, KSIĘGARNIA W KRAKOWIE, ULICA SW. JANA L. 3.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 109. Rządca drukarni L. K. Górski.